

Sygn. akt V ACa 1032/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska (spr.)
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SO del. Przemysław Banasik
Protokolant:	stażysta Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. S., W. S., P. S., I. S., H. S.

przeciwko (...) Zakładowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 18 września 2012 r. sygn. akt I C 635/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1080 (tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powodowie domagali się od pozwanego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł Ł. S., łącznie zapłaty kwoty 824.000 zł.

Powódka I. S., żona zmarłego, żądała kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i 100.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz renty w kwocie 1000 zł miesięcznie.

Powód D. S., syn zmarłego, żądał kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i 150.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz 1000 zł renty miesięcznie.

Powodowie H. S. i W. S., rodzice zmarłego, żądali kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i po 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Powód P. S., brat zmarłego, żądał kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Pozwany wnosił o oddalenie powództw, kwestionując żądania zarówno co do zasady jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 18 września 2012 r. Sąd Okręgowy w (...) uwzględnił powództwo:

- I. S., do kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i 50.000 zł tytułem odszkodowania
- D. S., do kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i 100.000 zł tytułem odszkodowania
- H. S. i W. S., do kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia
- P. S., do kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odsetki od w/wym. kwot, zasądził Sąd I instancji od daty wniesienia pozwu

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 20.10.2007 r. zginął w wypadku komunikacyjnym Ł. S..

Przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie kierującego samochodem m-ki K., S. P., który nie zachował szczególnej ostrożności i podjął manewr wyprzedzania poprzedzającego go samochodu m-ki P., w sytuacji gdy nie było warunków do bezpiecznego zrealizowania tego manewru, co doprowadziło do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku samochodem, m-ki M., prowadzonym przez Ł. S..

Ł. S. zamieszkiwał wraz z żoną i dzieckiem, powodami I. S. i D. S., na piętrze w domu swoich rodziców emerytów, powodów H. i W. S., którym pomagał w prowadzeniu gospodarstwa domowego robił zakupy, palił w piecu. Zajmował się chorym ojcem, który przeszedł (...) i ma orzeczoną niezdolność do samodzielnej egzystencji z powodu swego stanu zdrowia. Rodzice Ł. S. po wypadku syna, zażywali leki uspokajające.

Ł. S. ze swojego dochodu utrzymywał żonę i syna. Pół roku po śmierci męża, powódka I. S. wyprowadziła się od teściów do swoich rodziców.

Ł. S. miał dobry kontakt ze swoim bratem, P. S., dla którego wypadek Ł. S. był strasznym przeżyciem.

Sąd I instancji wskazał, iż powodowie twierdzili, iż w ich rodzinie istniały bardzo silne więzi emocjonalne, pomiędzy Ł. S., a jego żoną I. S. i małoletnim D. S., rodzicami oraz bratem P. S.. Rodzinie do tej pory nie udało pogodzić się ze śmiercią Ł. S., dla której było to traumatyczne przeżycie, a ich życie diametralnie zmieniło się. Powódka I. S. zmuszona jest po wypadku, samodzielnie wychowywać syna D.. Podali również, że zmarły zarobionymi środkami pieniężnymi wspierał schorowanych rodziców i znacząco pomagał w prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego. Wywodzili, że w związku z tragicznym zgonem Ł. S., doznali krzywdy, która wyraża się w postaci ujemnych przeżyć psychicznych, utraty radości życia z powodu funkcjonowania w niepełnej rodzinie i szeroko pojętego cierpienia związanego ze stratą osoby najbliższej.

Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie stwierdził m.in., że uznał za całkowicie wiarygodne zeznania powodów: I. S., H. S., W. S. i P. S.. Treść tych zeznań, jak uznał Sąd I instancji, dopełnia obraz skutków wypadku dla powodów, szczególnie w sferze subiektywnego postrzegania jakości życia i poczucia krzywdy. Powodowie jasno i wyczerpująco opisali swoje dotychczasowe życie z Ł. S., łączącą ich silną więź uczuciową.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że żądanie przez powodów zadośćuczynienia za krzywdę znajduje oparcie w art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Powołał się m.in. na pogląd Sądu Najwyższego, zawarty w wyroku z 14.01.2010 r. IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010/3/91), iż „spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz.

731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., a także powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10 (Biul. SN 2010/10/11) tej treści, iż: „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”.

Sąd I instancji przyjął, że prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmując sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia.

Zmarły Ł. S. był, według rozważań Sądu I instancji, najbliższym członkiem rodziny powodów. Spowodowanie śmierci Ł. S. stanowi naruszenie dóbr osobistych powodów i uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na uwadze Sąd I instancji m.in., że należy uwzględnić również krzywdę którą z pewnością poszkodowany będzie odczuwał w przyszłości. Stwierdził też, że okoliczność śmierci osoby bliskiej, a także zmiana w dotychczasowym życiu powodów nie może zostać restytuowana w sposób adekwatny przez świadczenie pieniężne, może jednak być złagodzona poprzez dostarczenie poszkodowanemu środków materialnych pozwalających im na zaspokojenie w szerszej mierze ich potrzeb.

Według rozważań Sądu I instancji, Ł. S. zamieszkiwał z żoną i synem na piętrze domu swoich rodziców. Prowadził wspólne gospodarstwo domowe ze swoją żoną I. S., z którą pozostawał w związku małżeńskim od 28.10.2006 r., ze związku tego narodził się syn D. S.. Małżonków S. łączyły bliskie stosunki uczuciowe, długotrwała więź, plany na przyszłość, wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego i wychowywanie syna. Małżonkowie mieli wspólne plany związane ze wspólną przyszłością. W wyniku tragicznego zdarzenia plany życiowe powódki I. S. w tym zakresie nie mogą być zrealizowane. Skutki tego zdarzenia rozciągają się na całe jej życie i jej obecnie małoletniego syna D. S..

Śmierć Ł. S. spowodowała nagłą i nieodwracalną zmianę sytuacji rodzinnej. Silna więź emocjonalna łącząca powodów ze zmarłym, spowodowała poczucie osamotnienia po jego śmierci.

Wskutek śmierci Ł. S., według rozważań Sądu I instancji, nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej H. S. i W. S.. Schorowanym powodom, utrzymującym się ze świadczenia rentowego potrzebna była pomoc w codziennym życiu, którą zapewniał im syn Ł. S., pomagając im w gospodarowaniu nieruchomością, w której wspólnie zamieszkiwał oraz opiekował się ojcem, m.in. zawoził go do lekarza. Pomagał im też finansowo, gdyż kupował m.in. potrzebne lekarstwa. Wskutek jego śmierci, powodowie zostali tej pomocy pozbawieni.

Powódka I. S. poprzez śmierć męża utraciła możliwość życia w rodzinie z wybranym mężczyzną, przy czym zauważył Sąd I instancji, że z uwagi na młody wiek powódki, nie utraciła ona bezpowrotnie prawa do życia w rodzinie. W trudnych chwilach powódka korzysta ze wsparcia rodziny męża i swojej, zamieszkała bowiem ze swoimi rodzicami. Niewątpliwie na skutek śmierci męża pogorszyła się jej sytuacja majątkowa, ponieważ dotychczas utrzymywała się z pensji męża, a obecnie zmuszona została podjąć zatrudnienie.

Powód P. S. – według rozważań Sądu I instancji – utracił jedyne brata, z którym był od dzieciństwa związany, a okoliczności jego zgonu były dla niego strasznym przeżyciem.

Odnośnie do ustalenia stosownego odszkodowania, Sąd I instancji wskazał, że miał na uwadze m.in. treść wyroku Sądu Najwyższego z 30.09.2009 r., V CSK 250/09, iż sformułowanie w art. 446 § 3 k.c. o „znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej” nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznego zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej „stosownym”, a nie „należnym”

odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 k.c. i sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach”.

Zdaniem Sądu I instancji, zasadne jest żądanie powódki I. S. zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Powódka ta straciła męża, z którym dopiero od roku była w związku małżeńskim i z którym posiada syna. Jej dziecko w momencie zgonu ojca miało niespełna 7 miesięcy. Powódka została osamotniona, pozbawiona dotychczasowego poczucia bezpieczeństwa, doznała wielkiego bólu i krzywdy, a także zmuszona została do dalszego samotnego wychowywania małoletniego dziecka, dlatego zasadne jest zasądzenie zadośćuczynienia w żądanej kwocie 100.000 zł. Ponadto zasadne jest zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża.

Powód D. S. stracił w wypadku ojca, którego w zasadzie świadomie nie poznał i nie pozna, będzie w dalszym ciągu wychowywał się bez niego i dlatego też zasadne jest, zdaniem Sądu I instancji, zasądzenie zadośćuczynienia w żądanej kwocie 100.000 zł. Nadto zasadne jest zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca.

Odnosnie do powodów H. S. i W. S. Sąd I instancji uznał, że śmierć dziecka jest ogromną krzywdą i za tak ogromną krzywdę zasadne jest zasądzenie na ich rzecz kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powodowie ci zostali osamotnieni, pozbawieni dotychczasowego poczucia bezpieczeństwa i opieki ze strony zmarłego syna, doznali wielkiego bólu i krzywdy.

Odnosnie do powoda P. S., uznał Sąd I instancji, iż mimo, że jest dorosłym mężczyzną, to z powodu śmierci jedyne go brata, z którym był emocjonalnie związany, doznał wielkiej krzywdy wobec czego zasadnym jest zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł.

W pozostałej części Sąd I instancji oddalił żądania powodów bądź jako wygórowane, bądź nieudowodnione.

Przedstawiony wyrok zaskarżył apelacją pozwany w zakresie rozstrzygnięć uwzględniających powództwa i zasądających koszty procesu (pkt. 1-5; 7,8) i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelujący zarzucił: naruszenie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty powodom z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego zawartej ze sprawcą szkody, zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, zerwania szczególnej więzi uczuciowej, rodzinnej ze zmarłym Ł. S.; naruszenie art. 448 k.c. oraz art. 23 k.c. i 24 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te mają zastosowanie w sprawie; naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię użytego w art. 446 § 3 k.c. pojęcia „stosowne odszkodowanie” i zasądzenie na rzecz powodów I. S. i D. S. odszkodowań w kwotach rażąco wygórowanych.

Nadto – jak stwierdził apelujący – z ostrożności procesowej podniósł zarzut błędnej wykładni użytego w art. 448 k.c. pojęcia „stosowna suma” i zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynień w kwotach rażąco wygórowanych.

Rozpoznając sprawę w granicach apelacji, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Nie zostały one skutecznie podważone przez apelującego.

Nadto ustalenia Sądu I instancji uzupełnia Sąd Apelacyjny o następujące.

Zmarły Ł. S. był dobrym synem, mężem i ojcem. Bardzo kochał swojego syna D. S.. Pracował w B., osiągał zarobki ok. 2000 zł, studiował zaocznie administrację. Związany był bardzo emocjonalnie z bratem P., bracia kochali się, byli jak najlepsi przyjaciele, długo bez siebie nie mogli wytrzymać.

Wiadomość o śmierci syna jego rodzice powzięli od funkcjonariuszy policji, którzy z tą wiadomością przyszedli do domu. Był to dla nich ogromny szok. Na wieść o tym powód W. S. zaczął krzyczeć, powódka H. S. też krzyczała. (zeznania powodów: H. S. i W. S.)

W. S. identyfikował ciało syna na miejscu wypadku. Załamany i zszokowany nie mógł po tym z powrotem prowadzić samochodu. Po śmierci syna odczuwał pogorszenie stanu zdrowia, czuł się tak jakby faktycznie „pękło mu serce”, brak syna odczuwa do chwili obecnej, często przebywa na cmentarzu przy grobie syna, czuje się tak, że „praktycznie dla niego życie się zakończyło”. (zeznania W. S. – k. 185 v i nast.)

Powódka H. S. bardzo przeżyła śmierć syna, myśli, że już do końca życia będzie miała pustkę w sercu po jego stracie. Syn często się jej śni. Po wypadku syna miała wysokie ciśnienie, bóle głowy (zeznania powódki H. S. – k. 183 v i nast.)

Powódka I. S. bardzo kochała męża. Przed zawarciem z nim związku małżeńskiego znali się ok. 2 lat. Do wypadku doszło przed ich pierwszą rocznicą ślubu. Tworzyli dobrą rodzinę z mężem, na każdym kroku odczuwa brak męża i ojca dla syna D.. Bardzo przeżyła śmierć męża. Zaraz po śmierci męża zamieszkała z nią, by nie była sama jej siostra dotrzymując przez pół roku towarzystwa powódce i wspomagając ją. To co przeżywa po śmierci męża określa jako tragedię („to co się przeżywa – to tragedia”). Jeszcze pozostaje w żałobie po śmierci męża. Powódka nie pracowała przed śmiercią męża, nie planowali z mężem jej pójścia do pracy, opiekowała się synem. Podjęła pracę po śmierci męża, pomaga jej teściowa, odbiera syna z przedszkola. Syn jej łączy do wujka (brata zmarłego męża), co w jej opinii wskazuje, że odczuwa brak ojca. (zeznania powódki I. S. – karta 185).

Śmierć Ł. S. była dla jego jedyne go brata, powoda P. S. strasznym przeżyciem, odebrał to jako szok. Do tej pory nie może pogodzić się z myślą o śmierci brata, przeżywa jego brak. Uważa, że przeżycie straty brata jest niedoopisanie i niechciałby nikomu życzyć takiego doświadczenia (zeznania P. S. – k. 191).

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Nie zachodzi w sprawie naruszenie przepisów prawa materialnego, powołanych w zarzutach apelacji.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jest obowiązkowe (art. 23 ust. 1 u.b.o.). Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, wynikający z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do zapłacenia określonego w umowie ubezpieczenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W ubezpieczeniu komunikacyjnym, zakres ten konkretyzuje art. 34 ust. 1 u.b.o., zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Z żadnego z tych przepisów nie wynika wykluczenie odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela, w wypadku, gdy obowiązek naprawienia szkody ciąży na sprawcy wypadku w oparciu o przepis czy to art. 446 § 3 k.c., czy to art. 446 § 4 k.c., czy to art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Przepis art. 34 ust. 1 u.b.o. nie reguluje w sposób samodzielny zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone przez niego ruchem takiego pojazdu, bowiem odwołuje się do odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego na podstawie przepisów prawa cywilnego, co wprost wynika z jego treści.

W oparciu zaś o art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. sprawca wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła osoba bliska poszkodowanego może być zobowiązany do zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia, za doznaną krzywdę, a na podstawie art. 446 § 3 k.c. – stosownego odszkodowania.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji wraz z jego argumentacją, wyrażone z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, przytoczone w motywach zaskarżonego wyroku, tej treści, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie § 4 art. 446 k.c.) wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Wątpliwości odnośnie do relacji § 4 art. 446 k.c. i art. 448 k.c. wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r. III CZP 76/10 (biul. SN 2010, nr 10, OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 142), wskazując, że przepis § 4 art. 446 k.c. nie uchylił art. 448 k.c.; jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed jego wejściem w życie, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Sąd Apelacyjny nie podziela też stanowiska skarżącego, że „mając na uwadze ogólny poziom życia społeczeństwa polskiego Sąd I instancji wadliwie ustalił wysokość należnych powodom zadośćuczynień i zasądził kwoty rażąco wygórowane”.

Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkodę niemajątkową, złagodzić krzywdę, m.in. poprzez możliwość nabywania towarów i usług konsumpcyjnych według własnego uznania i wyboru. Zważywszy zaś na znane z życia codziennego, z doświadczenia życiowego, znaczne, wysokie ceny takich dóbr, nie pozostające wszak w oderwaniu od możliwości płatniczych członków społeczeństwa – nie można uznać, aby zasądzone zaskarżonym wyrokiem sumy zadośćuczynienia za krzywdę były wygórowane.

Prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia nie podważa też bliżej nieumotywowany zarzut apelującego, iż przyznane powodom I. S. i D. S. odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c. są wygórowane.

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Powodowie wykazali, że naruszone zostało ich dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym Ł. S., której zerwanie spowodowało ból, cierpienie, poczucie krzywdy.

Stosując do oceny krzywdy kryteria obiektywne, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią męża i ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzi rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez męża i ojca. W sprawie niniejszej krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że nagła, niespodziewana śmierć dotknęła młodego człowieka w pełni sił, stanowiącego oparcie dla założonej dopiero przed niespełna rokiem rodziny. Poczucie krzywdy powódki I. S., żony zmarłego, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia i cierpienia powiększyła konieczność przejęcia nad małoletnim powodem pełnej opieki i odpowiedzialności, bez możliwości liczenia na pomoc męża i ojca dziecka. Powódka pozbawiona została życia rodzinnego ze swoim mężem i poczucia bezpieczeństwa, jakie jej dawał. Jako młoda mężatka mogła oczekiwać, że wraz z mężem spędzi jeszcze długie lata życia, podczas których będą cieszyć się życiem rodzinnym i wspólnym wychowywaniem dziecka.

Małoletni powód, w dacie śmierci ojca, nie był zdolny do odczuwania adekwatnej dla osób w pełni ukształtowanych psychicznie, reakcji na obiektywne traumatyczne zdarzenie, jakim jest śmierć osoby bliskiej. Jego wiek, niespełna 7 miesięcy w dacie zgonu ojca, nie pozwala przyjąć, aby sam fakt śmierci ojca mógł wiązać się bezpośrednio po zdarzeniu z doznaniem wstrząsu psychicznego, który był niewątpliwie udziałem pozostałych powodów w sprawie. Jego krzywda wyraża się w nieobecności ojca w jego życiu, braku jego udziału w procesie wychowawczym, wywołanej tym pustki. Nie dane już będzie małoletniemu powodowi zaznanie miłości i opieki ojcowskiej. Krzywda małoletniego powoda, wynikająca z pozbawienia go ojca – jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie, a jej skutki są obecnie nie

do przewidzenia. Pewne symptomy odczuwania już obecnie braku ojca widoczne są w zachowaniach małoletniego powoda, relacjonowanych w zeznaniach jego matki. Powódka zeznała, że syn jej lgnie do wujka (brata zmarłego męża), co odczuwała tak, że brakuje dziecku ojca. (zeznania powódki – k. 186)

Przyznanie przez Sąd I instancji żonie i dziecku zmarłego Ł. S. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie narusza przepisu art. 448 k.c. Są to odpowiednie sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i nie prowadzą do bezpodstawnego wzbogacenia.

Nagła, niespodziewana śmierć syna Ł. S. była dla jego rodziców niezwykle traumatycznym przeżyciem, boleśnie odczuwają jego brak. Więzy emocjonalna z nim była silna, na co dodatkowy wpływ miało wspólne zamieszkiwanie z synem i jego w nieodległej przeszłości założoną rodziną. Zerwanie więzi łączącej powodów H. S. i W. S. z synem Ł. ich cierpienia psychiczne z tym związane, które towarzyszyć im będą już do końca życia – w pełni uzasadniają wyważone przez Sąd I instancji sumy zadośćuczynienia w kwotach po 50.000 zł.

Również suma 20.000 zł przyznana tytułem zadośćuczynienia za krzywdę bratu zmarłego Ł. S., powodowi P. S. nie może być uznana za wygórowaną. Dotkliwy ból, cierpienia psychiczne, smutek po śmierci brata, muszą znaleźć wyraz w godziwej rekompensacie.

Wербalizacja przeżyć psychicznych jest niezwykle trudna. Ogrom cierpień psychicznych powoda P. S. w pewnym stopniu oddaje jego stwierdzenie, że „przeżycie straty brata jest niedoopisania”.

Nie zachodzi też, jak już wyżej stwierdzono, zarzucane w apelacji naruszenie art. 446 § 3 k.c. stosownie, do którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Wskutek śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej małoletniego powoda i jego matki. Powódka doznała znacznych ujemnych następstw o charakterze majątkowym. Pozbawiona została źródła utrzymania w postaci dochodów męża. Pozbawiona została pomocy męża w osobistych staraniach o wychowanie i utrzymanie dziecka. Zmuszona została do podjęcia pracy zarobkowej. Jej małoletnie dziecko straciło ojca, co rzutuje na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki.

Wskutek śmierci ojca małoletni powód pozbawiony został osobistych starań ojca o jego wychowanie i utrzymanie. Nie może liczyć już na pomoc (w tym materialną) i wsparcie ojca w najrozmaitszych sytuacjach życiowych, przy czym z uwagi na jego wiek w dacie śmierci ojca, pomoc taka realizowana byłaby w długim okresie życia. Postawa zmarłego, jego funkcjonowanie w rodzinie, wykonywanie pracy zarobkowej, z której utrzymywał żonę i dziecko, chęć podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych na rynku pracy poprzez studia zaoczne, pozwala na przyjęcie, że zapewniałby żonie i dziecku, byt materialny, niósł im pomoc i wsparcie.

Kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem: 50.000 zł na rzecz powódki I. S. i 100.000 zł na rzecz D. S. stanowią stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej tych powodów, a zarzuty apelacji i w tym zakresie są bezzasadne.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny oddalił ją, z mocy art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do wyniku sporu, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.